

GAZETA KORRESPONDENTA WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 14 CZERWCA ROKU 1799. W PIĄTEK.

z Wiednia dnia 5. Czerwca.

Cesarz Jmć Hrabiego Lodron Laterano mianował nadzwyczajnym Posłem i pełnomocnym Ministrem do Dworu Szwedzkiego. — Na dniu 26. Maja pierwsza kolumna wojska polilowego Rossyjskiego pod dowództwem Generała Rehbindera komendę tymczasową na miejscu Generała Szembek mającego. Stanęła w Pesti, naprzeciw której na nieiską odległość wyjechał sam w osobie swojej Arcyksiążę Palatyn. Na dniu 28. druga kolumna stanęła pod dowództwem Xiążęcia Wołkońskiego. Na dniu 30. trzecia pod komendą Generała Manzurow, a na dniu 1. Czerwca czwarta i ostatnia kolumna.

Nadzwyczajny Dodatek do Gazety Dworskiej pod dniem 3. Czerwca. jest następujący treści: „F. M. Baron Kray przyśłał wiadomość o zajęciu na dniu 23. Maja Cytadeli Ferrarskiej. Na dniu 23. o godzinie 3. zrana nieprzyjaciel opuścił miasto, a General Klenau osadził je zaraz lekkim batalionem Bacha. O godzinie 8. General wezwał do poddania się komendanta fortecy, lecz odebrał odpowiedź odmawiającą. Gdy jednak baterie były gotowe, przeto General Klenau rozkazał rzucać bomby i kule do miasta. A gdy dwa magazyny forteczne zapaliły się, komendant wezwany był na nowo do poddania się, i po długich umowach Kapitulacya dopiero o godzinie 1. w nocy podpisana została. W fortecy znajdowało się 72. nowych armat z potrzebną do nich amunicją i wszelko niezbędnym zapasem żywności. Sama Apteka posiadała do półtora miliona liwrow jest szacowana.

Kapitulacya jest w następujący sposób: Art. I. Cytadella Ferrarska oddana będzie Generalowi Klenau. — Odpowiedź: Cytadella będzie oddana wojskom Cesarzkim w 30. godzin po podpisaniu kapitulacyi.

Art. II. Wojska z których się składa garnizon Cytadeli, wyjdą ze wszystkimi honorami wojskowymi, to jest: z zatrzymaniem swoich bagażów i broni, tudzież każdy batalion wyjdzie z armatą polową i wozem amunicyjnym. — Odpowiedź: Garnizon wyjdzie bramą Socorso z honorami wojennymi, to jest bronią i bagażami, tudzież jedną armatą polową aż do stoku, gdzie złożą broń. a kawaleria odda swoje konie. oficerowie zatrzymają szpady.

Art. III. Garnizon uda się do głównej kwatery Francuskiej pod eskortą jaką mu da General Austriacki. Poydzie drogą wskazaną sobie równie przez tegoż Generała, pod warunkiem jednak, aby ta droga najkrótsza wybrana była. — Zezwolono.

Art. IV. Podane będą wojsku potrzebne środki do przewiezienia sprzętów swoich, czy to lądem, czy wodą, bądź należących w ogólności do całego korpusu, bądź w szczególności do każdego wojskowego, równie iak do przewiezienia koni oficerów lub innych osób. — Zezwolono.

Art. V. Tym sposobem garnizon od stacyi do stacyi w potrzebną żywność i furaz stosownie do regulamentu Francuskiego opatrzone zostaną. — Zezwolono.

Art. VI. Chorzy i ranni niemogący być wywiezieni, pozostaną w szpitalu aż do zupełnego uzdrowienia, po którym to czasie wraz z osobami do dozoru ich zdrowia przeznaczonemi, odeśłani będą do forpocztów Francuskich. — Odpowiedź: Zezwolono, chorzy ci jednak po swoim uzdrowieniu tymże samym warunkom podlegać będą iak cały garnizon.

Art. VII. Z obu stron zostaną mianowani inżynierowie i oficerowie od artylleryi dla ułożenia inwentarza pism i planów fortecy, równie iak artylleryi i innych potrzeb do obrony Rużących, a takowy inwentarz nawzajem sobie oddadzą. — Odpowiedź: Ci Oficerowie zaraz po zamianowaniu kapitulacyi, rozpoczną w fortecy dzieło swoje.

Art. VIII. W tymże sposobie mianowani zostaną z obu stron Kommissarze dla spisania magazynów i arty-

kułów żywności. — Odpowiedź: Zezwolono tak iak w poprzednim artykule.

Art. IX. Wzięty do wojska nienależący, a w fortecy znajdujący się, gdy zechcą iść za garnizonem, otrzymają na to pozwolenie, niezbrownie im także będzie tam iść, gdzie im się będzie podobalo. — Zezwolono.

Art. X. Wojska Cisalpińskie i Piemontskie będą w podobnym sposobie iak Francuskie traktowane. — Zezwolono.

Art. XI. Oficerowie lub inni urzędnicy wojskowi, którzy dla swoich interesów jeszcze przez nieaki czas w Ferrarze zatrzymają się, odbiorą pozwolenie od komendanta Cytadeli dopoty tam zostać dopoki General Austriacki osądzi tego potrzebę. — Zezwolono.

Art. XII. Zaden żołnierz lub osoba do garnizonu należąca, pod jakimkolwiek bądź pozorem nie może być zatrzymywana i napastowana. — Zezwolono.

Art. XIII. Wojska Cesarzkie zaraz po podpisaniu niniejszej kapitulacyi, osadzą tak zwane pół-księżycy na słonym wnieściu w bramie od strony miasta. — Odpowiedź: Wojska Cesarzkie osadzą bramę Socorso.

Art. XIV. Dla pewności dopełnienia poprzednich Artykułów. zakładnicy z obojczy strony dani będą. — Zezwolono. — Dan w Ferrarze dnia 23. Maja 1799.

Alberti Kapitan Inżynierów. — Skali Pulkownik. — Desau Szef batalionu. — Triquet — Potwierdzono przez komendanta Cytadeli Ferrarskiej La Pointe.

Na mocy tej kapitulacyi garnizon Francuski z cytadeli wyszły i na 6. miesięcy za niewolników wojennych poczytany składa się z 1525 głów. W amunicyi znalazło się prócz pół miliona ładunków dla piechoty, 5214. centnarów prochu w rozmaitych fallach, i wielka moc starej broni rozmaitego gatunku, tudzież wszelkiego rodzaju sprzęty okrętowe.

Wczasie kiedy poprzednia wyprawa na Ferrarę przedsięwzięta była, inna z drugiej strony przeciw Ravennie ulkuteczniona została. Podpulkownik Grill na dniu 26. wysadził w Porto Primaro, wojsko swoje i 2. trzyfuntowe armaty. Major Pootz wpłynął z flotyllą swoją do kanału Ravenny. maytków swoich na ląd wysadził i miał zlecenie wspierać tym sposobem atak do Ravenny przypuszczony. Podpulkownik Grill z 3ma kompaniami i 2ma swemi armatami poszedł przez Pozzuolo prosto ku Ravennie. Za zbliżeniem się nieprzyjaciel zamknął bramy, lecz te w krotce wylamane zostały, poczym nieprzyjaciel cofnął się ku Lugo straciwszy w ucieczce 1. armatę, 1. woz amunicyjny, 2. oficerów i do 100. niewolnika. F. M. Kray na wsparcie tej wyprawy posłał jeszcze z Ferrary 1. szwadron huzarów i 2. kompanie piechoty. Choć i Ravenna nie jest miejscem ufortyfikowanym, tylko miastem prosto obmurowanym, wszelako przez zajęcie jego, cała droga nadbrzeżna i wojska w prowincyi Ferrarskiej znajdujące się, załkonione i zabezpieczone zostały.

General Melas doniósł, iż wojska Cesarzkie i Rossyjskie na dniu 21. Maja obozem, stanęły pod Candia nad rzeką Sessia, w zamiarze uderzenia na Turyn lub Asti. Tym czasem F. M. L. Bellegarde z korpusem swoim pod Chiavenna stojącym, odebrał rozkaz ściągania Generała Lecourbe i przeszkodzenia złączeniu się jego z Generałem Moreau. General Hohenzollern na dniu 18. o godzinie 1. po północy w trzech kolumnach ku Taverne wkroczył, i tam o świcie uderzył na pulbręgę francuską, a wyparowawszy ją z iey stanowiska. dalej ścigał, gdy jednak General Lecourbe resztę swojej dywizyi do siebie ściągnął, przeto zaszła potyczka pod Pirongo bardzo zapalczywa po której jednak General Lecourbe aż za Monte Cenere cofnął się. Tu już Hrabia Hohenzollern poznał niepo-

dobieństwo atakowania stanowiska nieprzyjacielskiego z kilku batalionami, tym bardziej że dywizya nieprzyjacielska Generała Loison stała pod Bellinzona, przeto osadzić tylko kazał Taverne, a Pulkownikowi Strauch połączyć się pod Lugnano z Xiążciem Rohau, sam zaś iak wiadomo, wrócił się dla zajęcia cytadeli Medyolańskiej. W tych utarczkach wpadło w nasze ręce przeszło 100. Francuzów, w zabitych mają oni do 300 ludzi, my mamy 9 zabitych i 25 rannych.

General Vukassowich pod dniem 19. Maja donosi o zajęciu miasta Casale i Valenza. Załoga nieprzyjacielska z pierwszego miasta cofnęła się do Monte Calvo. Została tamże 5 armat, 3 moździerze i znaczne zapasy amunicyi, broni, tudzież magazyn. — General Melas przyśłał także obszernie opisanie bitwy pod Marengo na dniu 16. Maja zaszłej. Nieprzyjaciel przeszedłszy w tymże dniu przed świtem rzekę Bormidę, atakował o 8 godzinie forpocztę naszą z dwiema dywizyami GG. Victor i Grenier, a tak forpocztę, naturalnie cofnął się musiał. To cofnięcie odbyło się w najlepszym porządku do St Giuliano. General Lusignan dowiedziawszy się o tym ataku, posłał zaraz pomoc forpocztom naszym, a potym wyruszyć kazał dywizyi Generała Frölich, obozem pod Torre di Garofole stojącej. Pod St Giuliano napotkała ona na 5 batalionów Xiążęcia Rossyjskiego Pankrazion, który maszerował do Cambio, lecz dowiedziawszy się o ataku, postanowił wspierać wojska Cesarzkie. Wszytko uszykowało się do bitwy i nasze battalliony zaczęły nieprzyjaciela atakować. Nieprzyjaciel najmocniejszy czynił odpor, i długo bitwa była nie rozstrzygnięta. Nasze prawe skrzydło po dwakroć zostało złamane, lecz przecie do porządku przyszedłszy odparliśmy nieprzyjaciela. Nakoniec Xiążę Pankrazion posunął się na lewe skrzydło nieprzyjacielskie i zagrażał mu odcięciem. Gdy się to działo na prawym skrzydle i środku armii naszej, General Lusignan odebrał wiadomość, iż kolumna nieprzyjacielska chciała lewe nasze skrzydło otoczyć, posłał przeto iak najszybciej po posilkach do F. M. L. Kaim pod Torre di Garofole stojącego, które gdy przyszły i gdy to nieprzyjaciel spostrzegł, zaczął się wszędzie cofać o godzinie 4 po południu. Cały korpus nasz pomimo kartaczowego ognia nieprzyjacielskiego wyruszyło ku Marengo. Nasza piechota nie była w stanie doścignąć cofającego się nieprzyjaciela, a z kawalerją nie chciał się za nimi zapędzać General Lusignan, ani nowych ataków przedsiębrać, gdyż nieprzyjaciel w kawalerji daleko nas przewyższał, wysłał tylko kilka oddziałów za nieprzyjacielem, które zająwszy mu nieco niewolnika, przyniosły go do zerwania iak najszybciej mogło. Zapadająca noc przyniosła koniec dalszej walce. Strata nasza w tej bitwie wynosi 43 zabitych 404 rannych i 273 zamieszanych i niewolników.

Podług doniesień Arcy-Xięcia Karola dnia 23. z pod Biffingen, nieprzyjaciel dniem wprzód spostrzegłszy, iż G. Nauendorff Winterthur chciał zająć, wyruszył naprzód, i osadził piechotę swoją Höllingen, przed wlią zaś rozłożył się regiment czerwonych huzarów Francuskich. General Kienmayer atakował ich, wielu poraził i zabrał w niewolę. Poczym piechota nieprzyjacielska opuściła Höllingen i udała się do Winterthur. Zamtąd wyszły potym dwa bataliony nieprzyjacielskie z 2ma armatami, tudzież liczną kawalerją, i atakowały trzy razy Höllingen, co trwało aż do nocy, lecz nakoniec z stratą wielu ludzi nieprzyjaciel cofnął się musiał. Nasza strata wynosi 600 ludzi najwięcej rannych. Arcy-Xiążę na dniu 23. rozkazał armii wyruszyć z obozu pod Singen, prześć pod Biffingen przez Ren, i niedaleko zamtąd stanąć obozem.

Nakoniec Arcy-Xiążę Karol pod dniem 28. Maja z głównej kwatery w Winterthur donosi, iż na dniu 23.

nieprzyjacielski General *en chef* *Maffena* przypuścił powszechny atak do wojsk naszych, i zajął *Frauenfeld*, właśnie w tym czasie kiedy *F. M. L. Petrasch* szedł na zajęcie tego stanowiska. Bitwa była jedna z najkrwawszych, i trwała przez dzień cały. Nasza piechota okazała największą śmiałość w najcieplejszym ogniu, Xiąże *de Rosenberg* dowodzący regimentem *Kinskiego* otrzymał kontuzję, co go jednak nie wstrzymało od dalszego dowodzenia. Strata z obu stron była równie znaczna, zapadająca noc przyniosła koniec bitwie, jednakże musieliśmy zostawić stanowisko w ręku nieprzyjaciela, który atak fwoy z 3ma dywizjami ulkuteznił. Liczba zajętych w niewolę nieprzyjaciół wynosi do 500. Na dniu 26. Arcy-Xiąże postanowił atakować nieprzyjaciela od *Pfyn* i *Wyll*, wysłał przeto Xiążęcia *Reuss* z swoią dywizją za *Pfyn*, dla połączenia się z *F. M. L. Hotze*. Na dniu 27. atak wspomniany był ulkuteczniony pod dowództwem *F. M. L. Hotze*, i Xiążęcia *Reuss*. Nieprzyjaciel wszędzie ze stratą był odparty, a zupełne połączenie armiiw naszych w *Szwajcaryi* działających, ieszcze na dniu 27. pod *Winterthur* i *Neffenbach* dokonane zostało, przez co nieprzyjaciel przymuszony był nazad się do swoiey pozycyi pod *Zurich* cofnąć. W tym dniu zajęliśmy nieprzyjacielowi 300. niewolników i 4. armat. To pierwsze wojsk naszych do *Szwajcaryi* wkroczenie sprawiło, iż General *Maffena* przymuszony został wysłać do *Włoch* z jedną dywizją Generala *Lorche* nazad do siebie cofnąć.

Drugi nadzwyczajny dodatek do gazety *Dworzkiej* pod d. 4 Czerwca jest w następującej treści: „Przez przyłanego tu wczoraj od *F. M. Suwarow* kuryera, General *Melas* donosił, iż na dniu 27 Maja miało miejsce w *Piemontu*, *Turyń*, przez Generala *Vukassowich* do poddania się wezwane zostało. Po odebraniu odmowieniu, General *Vukassowich* rzucił kilka kul do miasta, przez co kilka domów przy bramie *Po* leżących zapaliło się. To przywiodło dobrze myślących uzbrojonych mieszkańców tamtejszych, pomimo sprzeciwiania się nieprzyjaciela wspomnioną bramę Generalowi *Vukassowich* otworzyć. Dwa szwadrony husarów wkroczyły zaraz do miasta i ścigały nieprzyjaciela, aż do bramy cytaelli, przy której 40 ludzi zajęły w niewolę. Nieprzyjacielsi bronili się do cytaelli. Dywizya *F. M. L. Kaim* osadziła miasto, i była przeznaczona do blokowania cytaelli wewnątrz, a zewnątrz blokując ją Xiąże *Pankrazion*. W arsenale i na wałach znaleźliśmy 360 armat rozmaitego kalibru, i bardzo znaczny skład kul, bombow, tudzież więcej iak 6000 cetnarow prochu. Nieprzyjaciel zostawił także szpital z 215 chorem. Zaraz po wkroczeniu naszym do *Turyń* nieprzyjaciel przez godzinę strzelał z cytaelli do miasta, a nazajutrz od świtu aż do 5 zrana; potem jednak zaszła z nim umowa, iż przeciw miastu nie działać nie będzie. General *Sekendorff* który z wojskami swemi ku *Alexandryi* wyruszył, w czasie kiedy General *Roffyński* *Szwajkowski* na lewym brzegu *Tanaro* tamtejszą cytaellę otoczył, blokując ją także z strony miasta, a forpocztę jego rozciągając się od *Scrvia* za *Novi Casine*, *Carantino* do *Maffo* nad *Tanaro*, kozaki zaś dochodzą aż do *Casale*. Nieprzyjaciel najgłośniejsze fity swoje ściga ku *Coni*.

z Londynu dnia 28. Maja.

Najświeższe wiadomości z *Irlandyi* pod dniem 24. donoszą, iż Lord *Bridport* ftoi zawsze z flotą swoią z 26. liniowych okrętów złożoną w *Bantry Bay*, i nietylko aby rząd posłał wzmocnienia Lordowi *St Vincent*.—Potwierdza się, iż flotta nasza przez szturm od *Cadix* odpędzona została, i że Lord *Keith* z 13. okrętami liniowymi do *Tetuan* na brzegach *afrykańskich* zapłynął. W *Gibraltarze* było 5. okrętów wojennych, gdzie się także Lord *St Vincent* znajduje. — Z *Portsmouth* do *Gibraltaru* wysłano iak najszybciej 8my regiment. — Hrabia *d'Artois* przybył tu incognito w przeszły Piątek i miał konferencję z Królem w przytomności Lorda *Grenville*. Nazajutrz jadł obiad u Lorda *Grenville* w towarzystwie Pana *Pitt* i innych urzędników stanu. Nie wątpię tu, iż ofiarował rządowi usługi swoje i chciał się postawić na czele Emigrantów *Szwajcarskich*, tym bardziej że za Monarchij *francuzkiej* kommandę miał nad regimentami *Szwajcarskimi*. Oddał także list Królowi od Ludwika XVIII. Wszakże nie znaleziono ieszcze za rze: z przyzwolą formować korpus Królewski pod jego dowództwem, i Hrabia *d'Artois* odiechał napowrót do *Edynburga*.

z Paryża dnia 28. Maja.

Rapport urzędowy od Armii *Włoskiej* Dyrektoryatowi *Wykonawczemu* przez Generala *Kommenderującego Moreau* przesłany.

Armia *Włoska* rozłożona między Rzekami *Po* i *Tanaro*, mając *Alexandryę* po prawey, a *Valencyę* po lewey stronie; zajmując przez moine oddziały wojska *Casal* i *Ferrue*, była w gotowości dzielnie przyjąć nieprzyjaciela, gdyby zamyślał doświadczyć przeprawy przez *Po* i *Tanaro*. W rzeczy samey dnia 11. Maja po rozmaitych obrotach ulkuteznił przeprawę przez *Po*, lecz roztopne i dzielne urzędzenia Generala Adjutanta *Garreau*, dowodzącego lewym skrzydłem Dywizyi Generala *Grenier*, potrafiły rozproszyć nieprzyjaciela: ci wszyscy, którzy przeszli na prawy brzeg rzeki, byli zabici lub w niewolę zabrani. Sam jeden batalion 106tej Pułbrygady pod dowództwem Szefa batalionu *Dupellin* przymusił 500. *ust-yakow* do złożenia broni.

Dnia 12 z rana korpus od 7. tyłecy *Moskali* przeprowadził się przy *Bassignano* przez *Po*, i obrócił swoy atak na *Pecetto*. General *Moreau* przewidział ten zamił, przygotował zatem dywizją Generala *Grenier*, która mężnie przyjęła nieprzyjaciela. Atoli ta dywizya z trudnością się przeciw tak wielkiej liczbie utrzymywała, gdy przybycie świeżego wojska, rostopność i znakomite męstwo, które zawsze zaszczycało Szefa Brygady *Gardanne*, który nim *kommenderował*, zaczęło odierać nieprzyjaciela. W tymże samym momencie dywizya Generala *Victor*, któremu General *kommenderujący* iak najszybciej pomykać się kazał, gdy stanęła na wzgórkach *Pecetto*, natychmiast *Moskale* atakowani byli z przodu i z lewego skrzydła. Bitwa była długa i uporczywa. Dom wielki wśród pla-u bitwy znajdujący się, po kilka razy był wzięty i odebrany. Nakoniec nieprzyjaciel zaczął ze wszystkich stron ułpępować, więc *Bassignano* zostało zajęte. *Moskale* w rzekę wpędzeni, gdzie ich przeszło 2. tyłięce zatono. General *Szabaf*, który niemi dowodził, został zabity. 7. do 800. ienów, 5. armat, 1. chorągiew, wielka liczba wozow z amunicją i bagażami nieprzyjacielskimi, zaświadczaia o waleczności wojsk naszych. Artyllerya nawlepię swoią czyniła powinność. General *Quassel* ranny w ramię z muszkietu, zaślapienym został przez Generala *Piemontskiego Colli*, który w tym zdarzeniu, i odtąd iak się znajduje w Armii, dawał dowody swoich talentow i swoiey nieultraszoney odwagi. Z naszej strony mieliśmy 300. ludzi tak w zabitych iako i rannych. Kilku officerow wyższego sztabu, musieli dla ran zejść z pla-u bitwy, między innemi Kapitan *Fauverousse*, który miał nogę od kuli strzałką, ranę w głowie, i zabitego pod sobą konia. General *kommenderujący* Szefa Brygady *Gardanne* mianował na pla-u bitwy Generalem Brygady, równie iako i General Adjutanta *Garreau*, Adjutantow zaś *Grenier* i *Faugerouffe* Szefami szwadronow.

Armia *Dunaiu*.— Wypis z korespondencyi Generala *Kommenderującego Maffeny*.

General *Maffena* donosi Dyrektoryatowi, iż stosownie do obrotow nieprzyjaciela w *Rhinthal*, i rożnych poruszeń w rozległości linii, któreby go była przymusiła do podrobienia fil swoich, przedsięwziął połączyć ie w jedno korpus, co mu daie sposobność do atakowania i porażenia nieprzyjaciół we wszystkich miejscach, do którychby poyść zamyślali. To rozporządzenie tym jest pożyteczniejsze, iż kraj między *Renem* i między nim leżący, nie daie żadnego stanowiska, z któregoby nieprzyjaciel mógł korzystać dla przeszkodzenia w czuwaniu na niebezpieczeństwo *Holwacyi*, aż do bliskiego momentu, w którym przedliwem kroki zaczepne. General *Humbert* ciągnąc ku *Lichtensteig*, był napadnięty od nieprzyjaciela, któremu pożytecznie się opierając, zabrał 150 ludzi w niewolę. — W innym liście z *Zurich* pod d. 1. *Prairial* (20 Maja) General *Maffena* donosi Dyrektoryatowi, iż General *Suchet* przybył dnia 19. Maja z swoią Brygadą do *Urseren* pomimo przeszkod, które przez bystre i rostopne uprzętał obroty. Te obroty uczynione były po ataku przez *Aust-yakow* na *Luciensteig* na d. 25. Maja. Przewyższające fity, których nieprzyjaciel w tym miejscu użył, nieotrzymały spodziewanego skutku. Odpór był tak silny, iż kanonierowie *Francuzcy* woleli

na swoich armatach śmierć chwalebną odebrać niż onych odłpęp.

Dziennik *Przyjaciół Prow* zawiera w sobie list z główney kwatery w *Alexandryi* pod dniem 12. Maja, w którym wyraża: „Armia nasza cofnęła się ku *Turynowi* poniżej *Po* i udała się w okolice *Tortony* i *Alexandryi*, ten obrot nieprzewidziany od nieprzyjaciela, ulkuteznił się, a *Moreau* zajmując to stanowisko, gotuje się do korzystania z słabości w której armia nieprzyjacielska została, przez znaczny oddział który wysłała przeciwko Armii *Neapolitańskiej* w celu przeszkodzenia iey połączeniu się z *Generalem Moreau*. To połączenie nie może przyjść do skutku iak na początku *Prairial*, o czym gdy wątpić nie należy, nasze szwanki będą tylko momentalnemi, a nieprzyjaciel który zmniejsza swe fity, wkrótce przymuszony będzie nawzajem ułpęp. Jest pilną potrzebą, ażeby *Francya* posłała znaczne fity do *Włoch*, a osobliwie do *Piemontu*, gdzie daia się widzieć poruszenia mogące sprawić niespokojność w tyle naszej Armii. Wiele *Francuzow* już się stało ofiarą napaści, między innemi Generalowie *Caria-St Cyr* i *Musnier* bywszy szef sztabu generalnego. Nasza główna kwatera jest w *Alexandryi*. Wojska nasze rozciągają się aż do *Novi*, przez które Armia nasza ityka się z *Genuą* i całą Rzplą *Liguyską*. Kassa Armii przeprowadzoną została do *Genui*, gdzie dnia wczorajszego przybyła. Spodziewamy się posilkow od *Genueńczykow*. — General *Perignon* który dowodził w *Hiszpanij* przybył dnia onegdajszego do *Genui*. Wyjechał on z rozkazami i instrukcyami Generala *kommenderującego*, ażeby urządził i ulkuteznił połączenie dwóch Armiiw.

Podług listow z *Rzymu*, dwie silne kolumny Armii *G. Macdonald* przybyły tu dnia 8. Maja. Ich przybycie sprawiło tam nieiaki poruszenie. Niektóre osoby rozgłaszają, iż *Francuzi* przybyli na rabunek. Rozsiewacze tych postrachow zostali schwytanemi i rozstrzelanemi.

Dyrektoryat *Liguyski* kazał wiaść w zakład wielu osob znacniejszych familii, między któremi Deputowanych *Duizzo*, *Grimaldo*, *Spinola*, *Pallavicini*. Wszystkich innych ex-szlachty przyniewolono, ażeby się udali do samey *Genui* na mieszkanie.

Z *Floreny* pod dniem 9. Maja donoszą, iż gdy General *Macdonald* w marszu swoim dla połączenia się z Armiją Generala *Moreau* dowiedział się, iż *Anglij* i *Turcy* pomiędzy *Rzymem* i *Neapolem* wylądowali, zwrócił się z podroży swoiey, nieprzyjaciół ze stratą odpart, i niektóre ich statki przewozowe zapalił. W *Floreny*, *Luce*, *Pisto* zakładnicy więzi zostali, i do *Cytaelli* w *Liorno* zaprowadzeni, pomiędzy innemi Xiąże *Strozzi*. Margrabiowie *Caponi* i *Pazi*. Na dniu 9. rozkazano wszystkim mieszkańcom do złożenia broni w przeciągu 24. godzin. W dolinie *Niepole* insurgeny srodze ukarani zostali. Przeciwni miastu *Arezzo* w insurrekcyi będącemu, wyruszył Legion *Cudzoziemski* z 4000. ludzi złożony.

Na dniu 14. Maja do *Genui* z *Malty* przybyły Kapitan okrętowy oznaymiał, iż wyspa ta od 4ch nieprzyjacielskich okrętow liniowych i niektórych fregat jest blokowana. Z *Tulonu* przybyła tam korewta z potrzebami wojennymi i żywnościami. Zaloga miała zboża na rok cały, wina zaś i wodki na 8. miesięcy, mało mięsa świeżego, ale pod dostatkiem solonego.

Redaktor i inne tutejsze dzienniki donoszą, iż na dniu 25 *Floreal* (14. Maja) flotta *Hiszpańska* od 19 liniowych okrętow, z *Kadix* wypłynęła. Była bardzo dokładnie uzbroioną i zaludnioną. Na dniu 16 widziano ją w odległości z *Tulonu*. Konsul *Hiszpański* z *Marsylii* wyjechał zaraz do tego miastu. Wielu chce ieszcze czekać na zupełne tey wiadomości potwierdzenie. Jeżeli ta flotyła połączy się z flotą Admirala *Bruix*, otrzymamy zupełną przewagę na morzu śródziemnym, gdzie ieszcze flotta od 60 do 70 wielkich okrętow wojennych podobno nigdy razem widzianą nie była. *Malta* zostanie uratowaną, *Egipt* pomoc otrzyma, z wszystkimi częściami *Włoch* w związku zostawać będziemy, która wyspa o-przeć się nam potrafi? etc. Flotta nasza znajdowała się ieszcze w *Tulonie* na dniu 20 Maja. Pracowano tam spiesznie nad naprawą 3 uszkodzonych od burzy okrętow liniowych, po czym flotta miała zaraz na morze wypłynąć. Wiemy teraz, iż flotta Lorda *St Vincent* od 17 okrętow liniowych złożona za zbliżeniem się floty naszej popłynęła

do Gibraltaru, gdzie świadkiem była okazalego wniścia naszego na morze szrodziemne.

Ob. Guilemardet nasz Ambassador w Madrycie, pisał do Kommissarza Dyrektoryatu w Baionnie, iż przechodząc okolo Malagi nasza Elkadra *Brestńska* schwytala ieden okręt liniowy *Angielski* i iedną fregatę; iż ten schwytany okręt odešla do tego portu z przyczyny iż był nadpsuty.

Nasze Dzienniki ogłosiły następujący List pisany pod dniem 16. Maja z okrętu *Jemape* na stanowisku *Tulohskim*: „Wypłyneliśmy dnia 25. Kwietnia z *Brest*, i przybyliśmy do stanowiska *Berthame*. Flotta puściła się pod żagle dnia 27. zrana; przeszliśmy wir morski bez wiadomości o Elkadrze *Angielskiej*, która przy naszym odjeździe była widziana. Wiatr sprzyjający zaprowadził nas aż na wysokość *Cadix*, gdzieśmy postrzegli Elkadre *Angielską*. Natychmiast dany był rozkaz lzykowania się do bitwy. Wiatry przeciwnie przeszkodziły temu zamiarowi, odebraliśmy rozkaz płynienia do *Cadix*, lecz dla teyże przyczyny niemogliśmy tam przytąpić. Użykowawszy nasze okręty, popłyneliśmy do cieśniny *Gibraltarskiej*. Ciągnęliśmy brzegami *Hiszpanij*. Przybywszy do *Kartageny*, Italiśmy pul dnia przed portem. W dalszej podróży przeszliśmy wyspy *Iwikę*, *Majorę*; *Minorę* etc. Nakoniec dnia 13. Maja weszliśmy do portu *Tulohskiego* w iak najlepszym porządku. Niespodziewam się tu tak długo zostawać, ażebym mógł od ciebie wiadomość odebrać. — Znajduję się na okręcie składającym część przedniej floty. Jesteśmy pewni probowania się z nieprzyjacielem.

Dnia 19. t. m. spuszczone z warsztatu w *Rocheport* Okręt liniowy od 90. armat, który nazwany został 18. *Fruktidora*. — Admiral *Martin* przy tey okoliczności dawał obiad dla officerów *Hiszpańskich* elkadry *Ferrolskiej*, tudzież dla wołyk *Hiszpańskich* lądowych, na którym spełniano zdrowie nayscisleyszego ziednoczenia *Francyi z Hiszpanią*.

Dziennik *Przyjaciół Praw* pod dniem 26 donosi, iż General *Moreau* poraził także nieprzyjaciela przy *Fresnetto*; 3600 ludzi zabrał w niewolę i 6 armat zdobył. — Miasło *Carmagnola* w *Piemontcie* które było insurrekcyą podniosło, iest teraz w ręku *Francuzów*. Przedmieście *Madonna* zapalone zostało i 400 insurgentów w akcji zdarzonej na wniściu do miasła poległo na placu. — Mówią, iż nasza flotta *Brestńska* zabrawszy w *Tulonie* 10 wołyk, iż nasza flotta *Brestńska* wypłynęła znowu z tego portu na morze, i powiezie to wołyko do naszej armii *Włoskiej* i na inne przeznaczenia.

Pofilki ze wszystkich stron dniem i nocą pospieszają teraz do naszej armii *Włoskiej*. — Generalowie *Vandamme* i *Decaen* przybyli do *Strazburga*, gdzie przed sądem wojennym usprawiedliwiać się będą. — Instytut Narodowy mianował członkami lwemi Ob. *Pongens* na miejsce Ob. *Duffault* i Ob. *Lacroix* na miejsce Ob. *Borda*. — W dawnym kościele *St Germain l'Auxerrois* była przed kilku dniami odprawiona uroczystość żałobna na pamiątkę zabitych Polów naszych pod *Rastad*. Ob. *Dubroca* miał mowę pogrzebową. Hymny były ułożenia Ob. *Felix Nogaret* i *Rellier*, a muzyka Ob. *Beauvarlet Charpentier*. — Tuteysze dzienniki twierdzą, iż *Buonaparte* starać się będzie z znaczną armią przejść do *Turcji Europejskiej*.

W *Mantuy* twierdzą *St Giorgio* dowodzi General *Meyer*, a w cytadeli General *Wielohurski*. Aż do d. 14 Maja ieszcze żadnego wystrzału do tey fortecy nie uczyniono.

Połączenie G. *Moreau* z G. *Macdonald* robią Generalowie *Montrichard*, i *Gauthier*, którzy z okolicy *Bononii*, *Ferrary*, i *Modeny* cofneli się, gdy tym czasem *Macdonald* z *Neapolu* przez *Rzym* dążył. *Macdonald* stoi w kraiu *Toskańskim*, z tamąd rozciąga się linia armii *Francuskiej* przez *Lukę*, *Pontremoli*, *Gavi*, *Alexandryę* etc. Niektórzy mówią, iż *Macdonald* przez *Modenę*, *Reggio*, i *Bononię* pospiesz na odlicz *Mantuy*, i zechce okrążyć lewe skrzydło *Austryackie*.

Lifty prywatne przydają, iż akcyja dnia 12. trwała od godziny 9. z rana do zachodu słońca. G. *Moreau* czynił atak, przyciągnawszy do siebie G. *Lecourbe*. — Lifty z *Chambéry* pod d. 13. donoszą, iż w iednej dekadzie 15. tysięcy pofilków przybyło do armii *Włoskiej*, procz tego dążyły tam dywizye G. *Vandamme*, i *Xantrilles* z *Szwajcaryi* przez górę *S. Bernarda*, równie iak z wewnętrznych departamentów *Francuskich* pospieszają zewsząd świeże korpusy.

Dziennik *Przyjaciół Praw* wyraża, iż *Suwarow* po podpisaniu kapitulacyi przez Generala *Serrurier* zaprosił tegoż Generala na obiad do siebie, i wszelkie dla niego grzeczności okazywał. Nakoniec po długiej rozmowie o dawniejszych kampaniach, Feld Marszałek zapytał *Serruriera*, gdzie teraz WPan poydzies? Do *Paryża* odpowiedział *Serrurier*. Tym lepiej (rzecze *Suwarow*) spodziewam się, iż tam wkrótce WPana oglądać będę. Y ja się też tego zawsze spodziewałem, odpowiedział z dowcipem i godnością Officer *Francuski*.

Niektóre dzienniki zawierają w sobie list Ob. *Chabroi* officera Inżynierów Armii *Włoskiej* datowany z *Alexandryi* pod d. 14. Marca. Po niektórych szczegółach o wewnętrznym położeniu *Egiptu* dodaje: odbieramy dziś urzędowe wiadomości z *Syrii*. Nasze pomysły są tam tak wielkie, iak się tylko można było spodziewać. *Mamelukowie* przed przybyciem do *Gazy*, utracili 400 ludzi. Reszta około 1500. schroniła się do zamku, który został obleżonym, Armia zaś odprawiała dalszą drogę i zniósła powrotnie *Mameluków* wzmocnionych od *Dżazara* Baszy; teraz musi się już znajdować za *Akrą*. Tym czasem zamek został zdobyty, ammunicyja, bagaże i wszystkie sprzęty nam się dostały. Kupcy kraiovi zawsze wprzód od nas o wszystkim wiadomieni, donoszą iż armia zwycięzka znajduje się już w środku *Syrii*. *Druzowie* i *Maronitowie* mieli się do *Francuzów* przyłączyć w liczbie około 20. tysięcy ludzi. W wyższym *Egipcie* G. *Deffaix* odniósł wielkie korzyści na łączątkami armii *Mameluków*, i zapewnił nam zupełne i niezaprzeczone w tym kraiu panowanie.

General *Bernadotte* przybył dnia onegdajszego do *Paryża*. — Generalowie *St Cyr* i *Hautpolt* z powodu ostatnich wypadków wojennych w *Szwabii*, będą przez Kommissyę wojenną w *Strazburgu* sądzeni. — Nowy Dyrektor *Sieyes* iest tn między 8. i 13. Czerwca spodziewany.

Po upłynionych trzech miesiącach Prezydencyi Ob. *Barras*, Ob. *Merlin* został ogłoszony Prezydentem Dyrektoryatu Wykonawczego.

Na sefii Rady Starszych dnia 25. deputowany *Dubois Dubay* powiłał w bardzo mocnych wyrazach przeciw osobom, które skarbu publicznego niszczą, Rada starczy nakazała drukowanie mowy iego. Tymczasem na Seffii teyże Rady dnia 26. zabrał głos bywşy Dyrektor *Rewbel*. „*Dubois Dubay* (rzekł on) zdaie się rzucać podeyrzenie łupieztw łkarbowych tak na członki Ciała Prawodawczego, iak na członki Dyrektoryatu, utrzymując że wszyscy łupiecy łkarbu karani być muszą, czy to oni purpurą senatu, czy płaszczem Dyrektoryalnym są przyozdobieni; podeyrzenie z takowych wyrazów powstające iest równie obrażającym Ciała Prawodawcze iak Dyrektoryat, i służy tylko do nadania większej mocy pogłółkom przez potwarz rozlanym. Co się mnie osobiscie tyczy, oświadczam, że nigdy nie byłem ani obrońcą *Scherera*, ani iego krewnym. Uczylem się dopiero poznać go za powrotem iego z *Włoch*, i nic z nim wspołnego nie miałem. Opierałem się układowi przez 4. bywşych kolegów moich uczynionemu, do oddania naywyższej komendy we *Włoszech* *Schererowi*, gdyż nie sądziłem aby czynność iego i sily rozumu tyle były wielkie, ile talenta, które mu przypisywano. Nie chcę ia tu podnosić głos na obronę *Scherera*, gdyż nie należę do klasy tych, którzy z naywyższą namiętnością obstarują za niektórymi generalami. Gdyby był Dyrektoryat poszedł za radą moją, nigdy by *Scherer* do *Włoch* posłany nie był. Przekładałem, iż przy wszystkich talentach swoich wołykowych, iest już w wieku podeszłym, i nie będzie w stanie wytrzymać wszystkich trudy wojenne. Chciałem wpisać w protokół proteflacyą moją przeciw nominacyi *Scherera*. Lecz przyiażń, którą zawsze dla kolegów moich zachowywałem, wstrzymała mię od tego. Do tych pierwszych potwarzów względem protekcyi *Scherera*, przydano inne ieszcze potwarze. Rozgłoszono, iż iestem bogaty do 3. inni do 22. a inni ieszcze do 30. millionów liwrow. Moy iednak sposob życia tak przed, iak od rewolucyi, wszystkim iest dobrze znany. Zawsze kochałem stan mierny, gdyż w nim prawdziwe znaleźć można szczęście, a gdyby w tey chwili dano mi do wyboru, przekładałbym zawsze ubóstwo nad majątek. Ubóstwo przyzwoite iest człowiekowi publicznemu, urzędy piastującemu. Pyszniejszym byłbym z tego, żebym był nayuboższym, iak gdybym był naybogatszym czło-

wiekiem w *Rzpltey*. Ci którzy tym sposobem nienawisć przeciw mnie ścigać pragną, chcą zapewne wymierzyć na głowę moją miecz zaboyczy, i ataki licznych moich nieprzyjaciół, których koniecznie (służąc ze wszystkich łit oyczyźnie moiej) mieć powinienem. Lecz nie lękam się ani nieprzyjaciół, ani łzyletu zaboyców. Prawda musi nakoniec przebić się na wierzch. Tym czasem wzywam tych wszystkich, którzy roznieśli, iż wielki majątek zylkałem, aby mi dowiedli, iż iest aby ieden taki, któryby za moim poparciem, albo za poparciem moich, otrzymał iaką łalkę, kontrakt lub liwrunek. Brzydę się wszystkimi łupiezcami łkarbu publicznego, lecz ich nie będę na wzór *Dubois Dubay* szukał pomiędzy członkami Ciała Prawdawczego lub Dyrektoryatu. Nie tak łatwo mogłbym rozciągać podeyrzenie tego gatunku, gdyż dzień ten, w którymbyśmy przymuszeni byli do ścigania, którego z członków Ciała Prawdawczego lub Dyrektoryatu za tak podły i nikczemny postępek, o którym tu iest mowa, poczytałbym za dzień nieszczęścia publicznego.

Rewbel żądał, aby mocna mowa Ob. *Dubois Dubay* przeciw łupiezcóm łkarbu publicznego nie była drukowana, lecz Rada starczy na wniosek takowy do porządku dziennego przytąpiła.

Po łkończoney mowie *Rewbela* zabrał głos *Dubois Dubay*. Jestem tylko (rzekł) odgłosem niechęci iaką iest cała *Francya* uniesiona przeciw łupiezcóm, równie iak względem zarzutów *Schererowi* uczynionych. Przez wyrazy które *Rewbel* do siebie przyłtosował, nie chciałem ia oznaczać żadney osoby, lecz chciałem tylko dać do zrozumienia wszystkim urzędnikom publicznym (którzykolwiek bydyby mogli) iż mają się spodziewać nagany i gniewu publiczności, iezeli źle postępować, i rzeczy źle administrować będą.

Wczoray na Radzie 500 Ob. *François* rzekł: Ołkarzam przed wami Obywatele nowe przestępstwa, iakich się roialiści w południowej *Francyi* dopuszczają. W kilku dniach w departamencie *Vaucluse* czterech urzędników publicznych zamordowano. Takim to sposobem codzień poiedynczo giną republikanie, takim to sposobem dzieie rewolucyi zdają się tylko być dzieiami męczeństwa tych, którzy rewolucyą łtworzyli. Więcej 30. tysięcy republikanów padło pod łzyletami nieprzyjaciół wewnątrz kraiu. Gdzież są te piękne dni, w których zgon urzędnika publicznego był przedmiotem uroczystości żałobney. Jakaż może być przyczyna ciągu tylu scen smutnych? Duch publiczny został zniszczonym, najlepsi patryoci z urzędów są wygnani. Prawo obławienia myśli swoich iest zniszczone. Nieprzyjaciele *Rzpltey* są ci którzy rząd grubą pomroką nocy okrywają, i nie dadzą okrętowi oyczyzny zawinąć do portu szczęścia. Z tą partya stoją w związku ci, którzy w ciągu rewolucyi wielki majątek zylkali, a którzy drżą, aby zbior niełkończonych łupieztw swoich nie byli przymuszeni powrócić łkarbowi publicznemu. Żądam aby wdowy i dzieci zamordowanych patryotów równe wsparcie i pensye od narodu otrzymywały, iak otrzymują wdowy i dzieci poległych na placu obrońców oyczyzny. Wniosek ten odełanym został do oddzielney kommissyi, a mowę Ob. *François* drukować rozkazano.

Ministrowie mają odtąd dokładniejsze zdawać rachunki z zarządzania łwego, a nie wyluszczać tylko iż tyle millionów odebrali, a tyle wydali. Muszą dowodnie teraz okazać, iż pieniądze pożytecznie obrocone zostały.

z *Hagi* dnia 2. Czerwca.

Rzecz która tu teraz naywięcej sprawia wrażenia, gdyż ia uważają być znakiem poruszenia nowej rewolucyi, są adreßa, które na dniu 28. Maja pierwszy izbie od znaczney liczby obywatelów z *Amsterdamu* i *Enkhuyzen* przeznaczonych, podług wieku łwego do służby w Gwardyi Narodowej podane były. Są one napisane zupełnie w duchu rewolucyiney partyi, która na dniu 2. Czerwca roku przeszłego obaloną została, i wyrażono w nich iest, iż obywatele gotowi są służyć w Gwardyi Narodowej na obronę oyczyzny, byleby 1) Naprawiono zadaną łczterbę Konstytucyi względem nowego utworzenia Gwardyi Narodowej. 2) Aby z zgromadzeń pierwiałtkowych oddaleni zostali *Oraniści*, którzy tam wcisneli się od dnia 12. Czerwca roku przeszłego równie iak łtronnicy arystokracji i federalizmu. 3) Jeżeli nadewszystko takie środki przedłwzięte zostaną, które oyczyznę wyciągną z niebe-

